

DANUTA RIABININ

ur. 1921; Frampol



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, stosunki polsko-żydowskie, Żydzi, żydowskie koleżanki, Maria Rechtszaft, Różia Rubinfajer, Felicja Stuhlówna

Maria Rechtszaft, Różia Rubinfajer i Felicja Stuhlówna – koleżanki ze szkoły

Ja w swojej klasie miałam dwie koleżanki Żydówki. Jedną była córką adwokata, Marychna Rechtszaft, widać było, że jest zamożna, mamusia zawsze przychodziła do szkoły, pytała – nie tylko Marychnę, córeczkę – jak poszły lekcje, ale także nas, koleżanki. Kiedyś byłam u niej na jej chyba urodzinach, pamiętam, że były bardzo smaczne kanapki, oczywiście bez szynki, chyba jajka, jakaś rzodkiewka i tak dalej. Bardzo było sympatycznie. A druga koleżanka, Różia Rubinfajer, była bardzo biedna. I podziwiałymy, jak ta zamożniejsza i zdolniejsza opiekowała się tą Rózią. No – niestety – obydwie zginęły. Jeszcze w czasie okupacji spotkałam Marychnę u którejś koleżanki, chodziła i sprzedawała jakieś takie materiały sanitarne. Widać było taki strach w jej oczach. Trzecia, która była w klasie matematycznej w liceum, Felicja Stuhlówna, jakoś przeżyła, ale nie udało nam się nawiązać z nią kontaktu, chociaż po wojnie nasza klasa się spotykała co ileś tam lat na zjazdach. Oprócz tego Unia organizowała iluś tam lecie gimnazjum, brałyśmy udział w organizowaniu, więc wtedy bardzo ważną rzeczą było dostarczenie adresów tych, które przeżyły, z którymi się miało kontakt. Wiemy tylko, że Fela przeżyła.

Data i miejsce nagrania	2004-03-05, Lublin
Rozmawiał/a	Dominika Jakubiak, Monika Pytlarz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"